INICJATYWA PRACOWNICZA

Biuletyn środowisk pracowniczych #3 (czerwiec'05)

O.Z.Z. Inicjatywa Pracownicza

Dokręcamy śrubę pracodawcom

AKTUALNOŚCI

W POLSCE

CEGIELSKI (POZNAŃ)

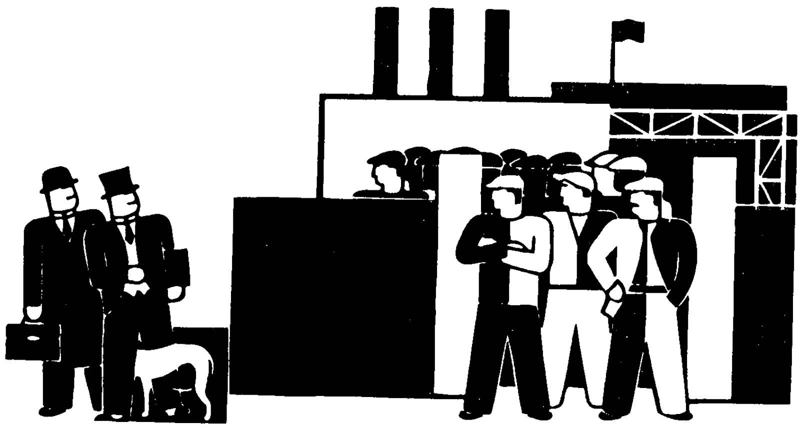
W H. Cegielski S.A. ciągle przybywa nowych członków naszego Związku. W kwietniu i maju zajęliśmy się przede wszystkim sprawami płacowymi pracowników oraz problemem chęci odsprzedaży gruntu Volkswagenowi. W dalszym ciągu próbuje się utrudniać działalność naszemu Związkowi. Więcej na te tematy w poniższym materiale.

Pismo z dnia 9.03.2005 r. do Zarządu i Rady Nadzorczej HCP S.A. W dniu 2 marca 2005 roku dowiedziałem się, że wzrasta mi wynagrodzenie otrzymywane z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu HCP S.A., na którego zostałem wybrany przez pracowników. W Cegielskim mają mieć miejsce w tym roku podwyżki pensji, których nie otrzyma ok. 70% załogi. Podwyżki, nawet tym którzy je otrzymają, nie zdołają zrekompensować tego, co utracili w wyniku obniżki wynagrodzenia w przeszłości. Niskie podwyżki to efekt polityki ograniczającej (poprzez przyjęty wskaźnik wzrostu wynagrodzeń) wynagrodzenia pracownikom przedsiębiorstw i instytucji będących pod kontrolą państwa. Ograniczenia takie nie nakłada się na firmy prywatne, oraz próbuje się je znieść w stosunku do kadry kierowniczej i zarządzającej (próby zniesienia tzw. „ustawy kominowej") przedsiębiorstw należących do państwa. Polityka ta próbuje zatem przerzucić koszty błędnych decyzji gospodarczych na załogi kontrolowanych przez państwo przedsiębiorstw. Bowiem to nie pracownicy Cegielskiego ponoszą odpowiedzialność za to, iż Stocznia Szczecińska, wcześniej przez państwo ochoczo sprywatyzowana, nie zapłaciła HCP S.A. 100 mln. złotych.

Wobec powyższego, solidaryzując się z załogą, a zwłaszcza z tymi pracownikami, których nie obejmie planowany wzrost wynagrodzenia, odmawiam przyjęcia zaplanowanej podwyżki z tytułu pełnienia przeze mnie funkcji w Zarządzie HCP S.A. i wzywam cały Zarząd, wszystkich jego członków, do podjęcia podobnej decyzji. Podpisano: Marcel Szary

Pismo z dnia 14.03.2005 r. do Zarządu i Rady Nadzorczej HCP S.A. Oświadczam jako delegat Załogi do prac w Zarządzie HCP S.A., że mój udział w negocjacjach z dzierżawcami ośrodków w Rabce i Dąbkach, w celu sprzedaży tychże ośrodków

Operatorowi ARP w zamian za długi przedsiębiorstwa jest na obecnie proponowanych warunkach niemożliwy. Uzasadnienie: Prywatne przedsiębiorstwo, jakim była Stocznia Szczecińska zalegało HCP S.A., a więc i Skarbowi Państwa, za wykonana pracę ok. 100 mln. złotych. Przedstawiciele Skarbu Państwa najpierw przystali na sprywatyzowanie Stoczni Szczecińskiej, a później zaakceptowali, że prywatny właściciel nie ureguluje wspomnianego zadłużenia. W wyniku tego stanu rzeczy Cegielskiego objęła fala zwolnień grupowych (ok. 500 osób) i okresowe obniżki wynagrodzeń. Obecnie próbuje się dalej przerzucać na załogę koszty decyzji, za jakie nie była ona odpowiedzialna, zabierając im ośrodki wypoczynkowe, aby tym sposobem pokryć powstałe straty. Ośrodki te należą do pracowników Cegielskiego. Pieniądze ze sprzedaży ośrodków wypoczynkowych winny być przekazane na Fundusz Socjalny i w ten sposób trafiłyby do załogi. To rzecz logiczna. Obecnie związki zawodowe, wycofują się z wcześniej składanych deklaracji, co do słuszności przekazania majątku socjalnego Operatorowi ARP w zamian za zadłużenie HCP S.A. względem państwa. Ten krok liderów związkowych dowodzi, iż są oni świadomi, że wśród załogi nie ma zgody na takie postępowanie. Mogłoby to zweryfikować przeprowadzone wśród załogi w sposób rzetelny referendum.



Osobiście sądzę, że przekazanie ww. ośrodków wypoczynkowych za zadłużenie Cegielskiego może być korzystne, jeżeli pozwoli to pokryć 20 mln. długów. Pomogłoby to zakładowi dalej funkcjonować, zagwarantowałoby stabilność zatrudnienia, a może i polepszenie warunków wynagrodzenia. Nie dopuszczam jednak sytuacji, aby z tytuły „zamiany ośrodków za długi" załoga nie otrzymała odpowiedniej rekompensaty. Sądzę, że do zaakceptowania jest sprzedaż Operatorowi ARP ośrodków w Rabce i Dąbkach jedynie pod warunkiem otrzymania gwarancji zatrudnienia dla całej obecnej załogi na okres minimum 5 lat i zaakceptowania tego rozwiązania przez nią w drodze ogólnozakładowego referendum. Dopiero wtedy, kiedy wariant taki zyska akceptację załogi, mogę przystąpić do negocjacji z dzierżawcami ośrodków w Rabce i Dąbkach. Podpisano: Marcel Szary

- Zarząd odstąpił od sprzedaży ośrodków Operatorowi, tak więc stanowią one nadal własność załogi.

Problem sprzedaży gruntów HCP Volkswagenowi. W piątek, 20 maja odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej HCP S.A., podczas której miano podjąć problem sprzedaży gruntów HCP Volkswagenowi. Przewodniczący naszego Związku, a zarazem Delegat Załogi do prac w Zarządzie Marcel Szary, skierował do Rady Nadzorczej H. Cegielski S.A. pismo, w którym dowodzi, że zbywanie gruntów będących własnością Cegielskiego (Skarbu Państwa) jest błędem, a tłumaczenie Volkswagena Poznań (VWP) nie jest przekonywujące. Dotychczasowe formy współpracy w zadawalający sposób chroniły

interesy obu stron. Sukcesywne uszczuplanie i prywatyzowanie majątku Cegielskiego jest na obecną chwilę działaniami szkodliwymi. Podobnego typu działania, w przeszłości doprowadziły do kryzysu w branży stoczniowej, czego najlepszym dowodem sytuacja Stoczni Szczecińskiej i Gdyńskiej. Fakt, że HCP musi ustąpić Volkswagenowi pod jego groźbami likwidacji miejsc pracy, pod presją wywieraną na radnych Miasta Poznania, posłów i urzędników państwowych, świadczy o zagrożeniu naszej gospodarczej i politycznej suwerenności – uważa Szary. Działanie pod presją i pod dyktando korporacji (w tym Volkswagena) będzie miało fatalne następstwa w przyszłości. Jeżeli miałoby ostatecznie dojść do podpisania umowy pomiędzy HCP S.A. i Volkswagenem to przynajmniej z zagwarantowaniem odpowiednich korzyści społecznych i ekonomicznych. Zbycie przez HCP gruntów na rzecz VW może się odbyć – wg Szarego - jedynie pod warunkiem utrzymania przez VW zatrudnienia w Poznaniu na poziomie nie mniejszym niż dotychczas przez okres przynajmniej 10 lat. W przypadku rozwinięcia produkcji przez VWP, czego miarą będzie ilość wyprodukowanych w Poznaniu aut, w pierwszej kolejności przyjmowani powinni być ewentualni bezrobotni z HCP i spółek zależnych. Winien w tym względzie zostać uruchomiony odpowiedni program kadrowy, zaakceptowany przez organizacje związkowe działające na terenie HCP i VWP. Ponadto VWP winien zapewnić pule zleceń dla HCP S.A. na poziomie minimum 50 mln. rocznie przez okres nie mniejszy niż 7 lat (uwzględniając odpowiednią ich rentowność).

- Na dzień dzisiejszy nie podjęto decyzji o sprzedaży. Ww. grunty są nadal własnością Cegielskiego (Skarbu Państwa).

  Na stronie 11. biuletynu zamieszczamy artykuł z „Głosu Wielkopolskiego” dot. sprzedaży gruntów HCP Volkswagenowi.

Pismo z dnia 21.05.2005 r. do Prezes Zarządu HCP S.A dot. utrudniania działalności związkowej na terenie HCP S.A.: W związku z wysłaniem na przymusowy urlop i zakazem wstępu na teren Cegielskiego Eugeniusza Poczty, członka OZZ Inicjatywa Pracownicza, który działał w imieniu i na polecenie związku, protestujemy przeciwko łamaniu w tym przypadku ustawy o związkach zawodowych. W dniu 20 maja ok. godz. 8.00-8.30. spotkałem się ze specjalistą ds. kadrowych W-2 Piotrem Krygier (w spotkaniu brał udział Eugeniusz Poczta), który poinformował mnie, że p. Poczta ma opuścić zakład pracy, gdyż jest na urlopie i nie wolno mu prowadzić działań związkowych na terenie W-2. Poinformowałem p. Krygiera, że Eugeniusz Poczta działa na rzecz związku i wykorzystuje do tego swój urlop oraz, że próby usunięcia go z zakładu pracy są bezprawne. Z drugiej strony, aby nie zaogniać sytuacji zgodziłem się, żeby Eugeniusz Poczta w dniu 20 maja opuścił teren zakładu. Informujemy, że Eugeniusz Poczta będzie działał w imieniu Związku na terenie HCP S.A. w dniach 24 i 25 maja 2005 roku. Wszelkie próby utrudniające działalność związkową spowodują organizację protestu i wystąpienie na drogę sądową, oraz powiadomieniem odpowiednich organów państwowych. Przypominamy, że art. 58 Konstytucji zapewnia każdemu „wolność zrzeszania się”, a ustawa o związkach zawodowych pozwala na organizowania się pracowników na terenie zakładów pracy, oraz zabrania dyskryminowania jakiegokolwiek pracownika z uwagi na przynależność do związku zawodowego, jak też dyskryminowania którejś z organizacji związkowej działającej na terenie zakładu pracy. Bez trudu udowodnimy, że inni pracownicy HCP przynależący do innych związków zawodowych, korzystając z tzw. „godzin związkowych” mają nieograniczoną swobodę

poruszania się po terenie HCP S.A. i prowadzenia rozmów z pracownikami. Jest to oczywista konsekwencja faktu istnienia związków zawodowych. Podpis: Marcel Szary, Przewodniczący Związku. Do wiadomości: Państwowa Inspekcja Pracy

KAMPANIA NA RZECZ PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH I EMIGRANTÓW



W krajach Europy Zachodniej pracuje legalnie każdego roku ok. 430 tys. robotników z Polski, a dalszych kilkaset tysięcy na czarno. Obojętnie jednak jaki jest formalny status robotnika sezonowego czy emigranta, prawie zawsze są oni traktowani gorzej od rodzimych pracowników, a często nawet w sposób skandalicznie zły. Na przykład brytyjski związek zawodowy TUC ujawnił wyniki badań jakie przeprowadzono wśród przybyłych z zagranicy robotników. Według opublikowanego raportu imigranci na Wyspach Brytyjskich są systematycznie zmuszani do pracy w nadgodzinach, opłacani poniżej ustawowej stawki minimalnej i kierowani do zajęć niebezpiecznych dla zdrowia. Najbardziej drastyczny przypadek łamania praw pracowniczych, jaki podano w raporcie dotyczył dwóch Polaków, którzy próbowali uciec od ciężkiej, całodziennej pracy, za którą im nie płacono. Wynajęci przez pracodawcę bandyci złapali ich i pobili. Odebrano im paszporty. Znany brytyjski dziennik The Guardian twierdzi, że istnieje wiele przykładów niewolniczych warunków pracy robotników sezonowych i emigrantów. W jednym z zakładów rybnych w Szkocji pracownicy spoza Wielkiej Brytanii pracują po 12 godzin dziennie, przez 7 dni w tygodniu, za wynagrodzenie niższe od wymagalnej pracy minimalnej. Złe traktowanie robotników-cudzoziemców potwierdzają także związkowcy z innych krajów.

Podstawową przyczyną, że robotnicy emigranci są wykorzystywani przez pracodawców jest słaba znajomość języka i uwarunkowań prawnych, a także to, iż nie stoją za nimi żadne organizacje związkowe. Dla wielu pracodawców taka sytuacja robotników cudzoziemców jest na rękę, nie stawiają bowiem oni żądań, pracują za mniejsze wynagrodzenie i godzą się na ciężkie warunki pracy, nie myśląc o sprzeciwie. Ich sytuacja jest także wykorzystywana w celu pogorszenia warunków pracy obowiązujących dla wszystkich pracowników.

Również w Polsce pracuje wielu robotników sezonowych i emigrantów. Legalnie jest ich ok. 20 tysięcy, ale Instytut Pracy i Spraw Socjalnych szacuje, że pracujących nielegalnie może być 50 tys., a nawet do 300 tys. Są zatrudniani głównie w rolnictwie i firmach budowlanych. W większości wypadków ich warunki pracy są podłe, a płaca skandalicznie niska.

Rządy państw często nic nie robią w sprawie pracowników sezonowych i emigrantów, ponieważ ulegają naciskom ze strony biznesu, któremu taka sytuacja odpowiada (przede wszystkim obniżając koszty siły roboczej). Sprawą tą rzadko zajmują się związki

zawodowe, ponieważ rozproszeni robotnicy sezonowi są trudni do zorganizowania i nie zasilają szeregów związkowych ani poprzez przynależność, ani składki.

Celem „Kampanii na rzecz Pracowników Sezonowych i Emigrantów" jest działanie uświadamiające pracowników sezonowych i emigrantów o przysługujących im prawach oraz zachęcanie do samoorganizacji i nawiązaniu kontaktów ze związkami zawodowymi w miejscu gdzie są zatrudnieni, zwłaszcza kiedy padli ofiarą wyzysku. Podejmując współpracę z innymi organizacjami i związkami zawodowymi zamierzamy krok po kroku stworzyć „europejski kodeks pracy", czyli publikacje, gdzie będą prezentowane prawne uwarunkowania pracy w poszczególnych krajach. Kampania nasza działa na zasadach sieci i zaangażowane w nią są różne związki zawodowe, ruchy i stowarzyszenia. Poprzez zawiązanie lokalnych koalicji tych organizacji stawiamy sobie za cel dotarcia z informacją o prawach robotników sezonowych i emigrantów do wszystkich potrzebujących.

W dniu 28 maja 2005 roku odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej OZZ IP z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie z sytuacji finansowej Związku.
2. Uchwała w sprawie składek.
3. Przeciwdziałanie bezrobociu i problem spółdzielni socjalnych.
4. IV Ogólnopolska Konferencja Pracownicza.
5. Związki zawodowe w Iraku.
6. Kampania na rzecz pracowników sezonowych.
7. Rozwój związku.
8. Wolne głosy i wnioski.

ZASADY PŁACENIA SKŁADEK W OZZ IP
(zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej z dnia 28 maja 2005 roku)

Uchwała nr 8/2005
Komisji Krajowej
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza"
Poznań, dnia 28 maja 2005 roku

w sprawie składek członkowskich

Na podstawie art. 43 ust. 3 Statutu OZZ Inicjatywa Pracownicza uchwala się co następuje:

§ 1.

1. Komisja Krajowa zmienia dotychczasowy system zbierania składek który wcześniej został określony w uchwale Komisji Krajowej nr 2/2004.
2. Komisja Krajowa wyznacza wielkość składki, która równać się będzie 1% płacy brutto, albo 10 złotych miesięcznie dla członka Związku którego średnia pensja netto wraz z dodatkami (przez okres ostatnich 3 miesięcy) wynosi poniżej 1000 złotych

albo 15 złotych miesięcznie dla członka Związku którego średnia pensja netto wraz z dodatkami (przez okres ostatnich 3 miesięcy) wynosi powyżej 1000 złotych.
3. Dla osób niepracujących (bezrobotni, studenci itd.) wysokość składki wynosi 5 zł miesięcznie.
4. Składki można zbierać bezpośrednio lub przez zakład pracy.

§ 2.

1. W gestii Komisji Krajowej pozostaje 1/3 zebranych składek, chyba że Komisje Zakładowe (Międzyzakładowe), Środowiskowe wyrażą zgodę na to, aby kwota ta była wyższa.
2. Komisja Krajowa do odwołania zwalania z konieczności płacenia na jej rzecz części składek o których mowa w § 2 ust. 1

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

NIE MAJĄ ZA CO OPŁACAĆ CZYNSZU

Istotnym obciążeniem budżetu gospodarstw domowych są opłaty mieszkaniowe. W połowie 2003 r. ze stałymi opłatami za mieszkanie (w tym czynsz, woda, wywóz nieczystości) zalegało ok. 9% gospodarstw domowych (wśród tych, które powinny uiszczać tego typu opłaty). Zaległości większości gospodarstw dotyczyły opłat za krótki okres. Do 3 miesięcy ze stałymi opłatami za mieszkanie zalegało ok. 7% rodzin, a powyżej pół roku - ok. 1%. Zaległości w opłatach za gaz i energię elektryczną miało w połowie 2003 r. ponad 7% gospodarstw domowych (w 2000 r. – ok. 5% wobec 7% w 2002 r.). Dane Głównego Urzędu Statystycznego.

ZAGRANICA

PROTEST PRZECIWKO FIRMIE XponCard

Inicjatywa Pracownicza wystąpiła w obranie zaprzyjaźnionych związkowców ze Szwecji. Tamtejsza firma Xponcard zwalnia niezgodnie z prawem pracy 15 osób. Zwolnienia te są częścią anty-związkowej polityki firmy. XponCard jest od 2003r. w konflikcie ze związkiem zawodowym SAC (Centralna Organizacja Szwedzkich Pracowników). Pracodawca stara się uniemożliwić członkom związku jakąkolwiek działalność na terenie swoich zakładów.



Konflikt pomiędzy firmą a związkiem rozpoczął się w marcu 2003 r., kiedy Anders Nilsson – związkowiec i członek SACu – rozpoczął kampanię, mającą na celu upublicznienie informacji o wysokości wynagrodzeń w firmie. Kampania została pozytywnie przyjęta przez większość pracowników, z których duża część uświadomiła sobie nierówny poziom pensji oraz brak jakichkolwiek sensownych podstaw tych nierówności. Przerwy w pracy przekształciły się ze zwykłych rozmów

towarzyskich w głębsze dyskusje nad pytaniami, które z punktu widzenia korporacji były bardzo niewygodne: Jakie jest uzasadnienie dla nierówności płacowych i co pracownicy mogą z tym zrobić?

Ponieważ pracownicy zaczęli interesować się możliwością powołania związku zawodowego, Anders postanowił zorganizować spotkanie informacyjne na temat SACu w zakładowej kantynie (poza godzinami pracy). XponCard wstępnie wyraziła zgodę na spotkanie, ale po kilku dniach zmieniła zdanie i wycofała swoje pozwolenie. Jednocześnie, pracownicy zostali poinformowani, że jedynymi dozwolonymi organizacjami związkowymi na terenie zakładu są SIF (związek zrzeszający pracowników umysłowych) i Grafiska (związek zrzeszony w socjaldemokratycznej centrali LO).

W odpowiedzi na anty-związkową działalność firmy, SAC zaskarżył XponCard do sądu pracy. Proces zakończył się w październiku 2004 r. Firma przyznała się do błędów i uznała prawo SACu do organizowania się na terenie jej zakładów. Jednak, pomimo wyroku sądowego, postępowanie firmy nie uległo zmianie. XponCard kontynuowała prześladowania Andersa, tym samym dowodząc, że jest firmą stosującą dziewiętnastowieczne podejście do kwestii związkowych.

Obecnie, XponCard zwalnia 15 pracowników, tłumacząc, ze „brakuje dla nich odpowiednich zadań". Jednak jednocześnie firma korzysta z usług pracowników zatrudnionych w agencjach pracy czasowej. Tym samym, XPonCard łamie szwedzkie prawo pracy, które w przypadku zwolnień zakłada zasadę „ostatni zatrudniony, pierwszy zwolniony". Niewygodni członkowie związku uznanego za „niewłaściwy" oraz inne osoby niepożądane przez zarząd otrzymali wymówienia.

SAC domaga się przywrócenia do pracy wszystkich bezprawnie zwolnionych pracowników oraz zmiany polityki firmy wobec organizacji związkowych. Przewodniczący Komisji Krajowej Marcel Szary skierował do XponCard pismo protestujące przeciwko prześladowaniom działaczy SAC.

SAC (Sveriges Arbetares Centralorganisation) jest zaprzyjaźniony z związkiem zawodowym Inicjatywa Pracownicza. Zrzesza pracowników wszystkich zawodów celem walki o lepsze warunki pracy. SAC-owcy twierdzą, że prawdziwa władza w każdym społeczeństwie opiera się na posiadaniu środków produkcji – a więc ich związek zmierza ostatecznie do przejęcia demokratycznej kontroli nad środkami produkcji bezpośrednio przez samych robotników, nie zaś przez partię działającą w ich imieniu lub przez państwo. Działalność SAC opiera się na zrzeszeniach lokalnych (Lokal Samorganisation, LS), które samodzielnie podejmują decyzje we wszystkich sprawach ich dotyczących. W około 70 miastach Szwecji istnieją takie LS. Skontaktuj się więc z LS z siedzibą w miejscowości położonej najbliżej miejsca, w którym pracujesz. Zapraszamy do wspólnej walki o godne warunki pracy. Istnieje wiele innych związków zawodowych w Szwecji. Największe centrale to LO i TCO, z których LO jest ściśle związana z obecnie rządzącą partią socjaldemokratyczną, a TCO zrzesza urzędników i pracowników umysłowych.

Centrale te składają się z rozmaitych związków branżowych, SAC-Syndikalisterna natomiast zrzesza robotników wszystkich zawodów w jednym związku.

WOLNE ZWIĄZKI ZAWODOWE W IRAKU

Pomimo chaosu w jakim ogarnięty jest kraj, iraccy pracownicy postanowili założyć swoje własne związki zawodowe - w maju 2003 roku w Bagdadzie powstała Iracka Federacja Związków Zawodowych (IFTU).

W Iraku działa także Iracki Związek Bezrobotnych (założony w maju 2003 roku), który ściśle współpracuje z Federacją Rad Pracowniczych i Związków Zawodowych. Według danych (za 2004) Irackiego Ministerstwa Pracy bezrobocie w tym kraju sięga 60-70% (a 80% zatrudnionych zarabia poniżej 100 tys. dinarów czyli poniżej 300 złotych miesięcznie). Są to dwa najbardziej palące problemy okupowanego kraju: brak pracy i niskie zarobki.



Najlepiej zorganizowani są pracownicy przemysłu naftowego na południu. Powszechny Związek Pracowników Przemysłu Naftowego (General Union of Oil Employees - GUOE) jest organizacją sprzeciwiającą się zarówno okupacji jak i dawnemu reżimowi oraz planom prywatyzacji irackiego przemysłu naftowego. Organizacja ta powstała miesiąc po inwazji na Irak. Dziś liczy 23 tysiące członków skupionych w Basrze, Amarze i Nasiriji. Jej przywódca w czasach reżimu partii BAAS był opozycjonistą i więźniem politycznym. GUOE nie jest afiliowany przy żadnej z irackich federacji związków zawodowych. Nie został też zorganizowany i nie jest kontrolowany przez żadną partię polityczną. Jest całkowicie niezależnym związkiem zawodowym.

Pracownicy sektora naftowego pierwszą walkę stoczyli żądając od władz okupacyjnych pensji, której wysokość byłaby adekwatna do ceny ropy naftowej na międzynarodowych rynkach, a te – jak wiemy – biją obecnie rekordy zwyżki. W wyniku swoich zabiegów zdołali w ubiegłym roku wywalczyć podwyżkę 69 do 102 tysięcy dinarów miesięcznie (czyli za 200 do 300 złotych).

Największe jednak zagrożenie irackie związki zawodowe dostrzegają w prywatyzacji. W wypowiedzi dla brytyjskiego „Labour Research" jeden z liderów związku Hasan Juma stwierdził, że sektor naftowy będzie pierwszym sprywatyzowanym, a za nim pójdą inne. Ewa Jasiewicz – przedstawicielka irackich związków zawodowych w Wielkiej Brytanii komentując sytuację w Iraku dowodzi, że działania w sferze gospodarczej podejmowane

przez wojska okupacyjne są nielegalne: „Kiedy szef administracji okupacyjnej w Iraku - Paul Bremer III został zapytany jaki kraj nadaje się najlepiej na model ekonomiczny, który powinien być naśladowany w Iraku, odpowiedział: „Polska". Premier Marek Belka przez rok pełnił funkcję Zarządzającego polityką gospodarczą CPA - Tymczasowego Rządu Iraku. W tym czasie realizował i inicjował procesy zmieniające strukturę gospodarki irackiej posługując się dekretami CPA, które łamały prawo międzynarodowe. Belka naruszał konwencje Haskie i Genewskie, które określają obowiązki sił i administracji okupacyjnych na wypadek wojen. Irak cierpi teraz nie tylko wskutek traumy jaką dla jego mieszkańców stanowiły dyktatura, sankcje, wojny i trwająca okupacja, ale też za sprawą narzuconej temu krajowi wolnorynkowej terapii szokowej".

W związku z powyższym Iraccy związkowcy z GUOE i działacze organizacji społecznych zorganizowały w dniach 25-26 maja 2005 roku w Instytucie Nafty w Basrze konferencję poświęconą walce przeciw prywatyzacji irackich zasobów ropy. Do udziału w Konferencji zaproszone zostały US Labour Against the War (Amerykańscy Robotnicy Przeciwko Wojnie), Platform (Platforma-brytyjski ośrodek badań nad sprawiedliwością społeczną i ekologiczną oraz problemami przemysłu naftowego), brytyjsko-iracka organizacja Jubilee Iraq oraz War on Want (brytyjska organizacja antywojenna). Na konferencji poza wyrazami solidarności przedstawione były raporty dotyczące natury i historii prywatyzacji, działalności i ideologii instytucji takich jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy, WTO, Bank Światowy, a także analizy dynamiki międzynarodowego zadłużenia.

Od momentu powstania związków zawodowych ich sytuacja prawna nie była jasna. W listopadzie 2003 roku żołnierze USA aresztowali dwóch liderów Związku Bezrobotnych, a w grudniu tego samego roku przeszukali siedzibę Irackiej Federacji Związków Zawodowych niszcząc dokumenty, wybijając okna i zrywając związkowe flagi. Ośmiu działaczy aresztowano. Represje wobec związków zawodowych mają oczywiście wytłumaczenie nie tylko z powodu sytuacji militarnej w Iraku. Zorganizowani pracownicy stanowią zagrożenie dla Amerykańskich interesów. Kilka amerykańskich i brytyjskich korporacji zawarło bardzo intratne kontrakty; na przykład: Kellogg Brown & Root (zależna od Hilliburton) na kwotę blisko 2 miliardów dolarów, a gigant sektora budowlanego firma Bechtel na blisko 1 mld. dolarów. Również rząd Polski – angażując się w okupację Iraku – liczył na podpisanie umów korzystnych dla naszych firm.

Pomoc i solidarność z odradzającym się, wolnym ruchem związkowym w Iraku jest niezbędną dla jego przetrwania. Słowa poparcia dla irackich działaczy wyraził m.in. Związek Zawodowy Górników i Związek Zawodowy „Inicjatywa Pracownicza".

Opracował: JU

(Na podstawie materiałów przesłanych przez Ewę Jasiewicz oraz „Labour Research" nr 5/2004)

Stanowisko Komisji Krajowej OZZ Inicjatywa Pracownicza z dnia 28.05.2005 w sprawie wolnych związków zawodowych w Iraku.

Do: General Union of Oil Employees - Iraq

Ogólnopolski Związek Zawodowy „Inicjatywa Pracownicza" chciały przekazać wyrazy poparcia dla walki irackich związków zawodowych o prawa ludzi pracy. Jesteśmy pod wrażeniem tego, że nawet w tak ekstremalnych warunkach znaleźli się działacze, którzy zdołali odbudować ruch pracowniczy w Iraku.

Chcielibyśmy Was zapewnić, iż 70% polskiego społeczeństwa (wg badań socjologicznych) nie popiera udziału polskiej wojsk w wojnie w Iraku i żąda jak najszybszego wycofania ich. Jesteśmy też zbulwersowani, że narodowi irackiemu przedstawia się Polskę, jako kraj który miał zyskać na prokapitalistycznej transformacji. Tymczasem Polska posiada najwyższy od 15 lat wskaźnik bezrobocia (ok. 20%); pogłębiają się różnice społeczne; rośnie plaga alkoholizmu, narkomanii i przestępczości; elity polityczne i gospodarcze przeżarte są korupcją. Masowo bankrutują przedsiębiorstwa, a młodzież po studiach coraz częściej pozostaje bez jakiegokolwiek zatrudnienia. Nie wierzcie zatem, że kapitalizm to to samo co dobrobyt dla szerokich szerz pracujących. Tak nie jest. Dlatego nasza walka musi trwać.

Z wyrazami solidarności

Za Komisję Krajową
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
Inicjatywa Pracownicza

Marcel Szary

Jeżeli interesują cię filmy (cd) o tematyce pracowniczej, walk społecznych, antyglobalistycznej to zadzwoń i umów się z Andrzejem Czamańskim: 509-666-065

Kawa ze spółdzielni Mut Vitz do nabycia w dystrybucji Bractwa „Trojka". Naturalnie uprawiana w cieniu drzew, słonecznie palona, bez produkcji plantacyjnej, uprawiana przez małe gospodarstwa wiejskie. W ofercie:

KAWA EL BOSQUE średnio palona, o łagodnym, subtelnym smaku i pełnym aromacie

KAWA BOHIL mocno palona, co podkreśla jej naturalną moc, bardzo aromatyczna z nutą przyjemnej goryczki

Cena: paczka 100 g - 8 zł, paczka 250 g - 14 zł
Kontakt: (61)82-37-051 od poniedziałku do piątku (prosić Macieja).

Przystąp do naszego związku

Gwarantujemy stuprocentową anonimowość. Nie ujawniamy nazwisk członków Związku bez ich zgody. Inicjatywa Pracownicza działa poza zakładem. Sami zbieramy składki. Ich wysokość do uzgodnienia. Statut naszego związku dopuszcza przynależność do więcej niż jednej organizacji związkowej.

Organizujcie się w wolne niezależne związki

Wypełnij deklarację:

Deklaracja przystąpienia do Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza”

Ja niżej podpisany/podpisana/ przystępuję do OZZ „Inicjatywa Pracownicza”:

....

imię **nazwisko**

ul...kod:...........miejscowość..

adres zamieszkania

....

miejsce pracy

Kontakt:

Telefon stacjonarny: ....

Telefon komórkowy: ....

e-mail: ....

Data, podpis

....



REDAKCJA BIULETYNU:

Karina Gąsiorowska

Marcel Szary

Maciej Hojak

Jarosław Urbański

Kontakt: *molly@interia.pl*

Kontakt ze Związkiem:

Marcel Szary: 506-950-295

Jarosław Urbański: urbanski@post.pl

O.Z. Z. „Inicjatywa Pracownicza”

ul. Górecka 154

61-424 Poznań